



Solidarność

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Nie dla likwidacji kopalń

Stanowisko Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” z dnia 12 stycznia 2015 r. ws. zamierzonej likwidacji kopalń w Regionie Śląsko-Dąbrowskim

Prezydium Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” stanowczo sprzeciwia się sposobowi prowadzenia rozmów ws. restrukturyzacji Kompanii Węglowej i planowanej likwidacji czterech kopalń należących do Kompanii.

Brak dialogu społecznego był przed kilku laty powodem opuszczenia przez NSZZ „Solidarność” Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych oraz wojewódzkich komisji dialogu społecznego. Postępowanie rządzących ws. kopalń dobitnie wskazuje na zasadność takiego działania związków.

Plany dotyczące Kompanii nie były przedmiotem konsultacji z Międzyzwiązkowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, a strona rządowa odmiennie zwodziła górnicze związki zawodowe, że nie ma mowy o likwidacji jakiegokolwiek kopalni.

Kontynuowanie takiej polityki społecznej w Kompanii Węglowej może doprowadzić do groźnych w skutkach protestów pracowniczych, które Region Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” w całej rozciągłości będzie popierał.

Oczekujemy od Rządu RP powstrzymania działań prowadzących do degradacji społecznej i gospodarczej Śląska.

Górnikom i ich rodzinom życzymy dobrych rozwiązań systemowych chroniących ich miejsca pracy.

Koniec protestu na Śląsku. Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy podpisał porozumienie z rządem w sprawie programu naprawy górnictwa. Żadna kopalnia nie zostanie zlikwidowana.

- Chciałbym podziękować górnikom, ich rodzinom, mieszkańcom Śląska, za to, że byliście razem, za to, że byliście z nami. Było warto - powiedział po podpisaniu porozumienia Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności. - Porozumienie jest trudne, ale dobre. Doprowadziliśmy do tego, że program polskiego górnictwa nie jest zagrożeniem likwidacji jego dużej części. Jest to trudny program naprawczy. Pewnie nie zdarzy się tak, że kogoś nie będzie boleć, ale najważniejsze jest, że utrzymaliśmy przy życiu miejsca pracy i kopalnie, które miały być skazane na szybką likwidację. Teraz w rękach ludzi, zarządców spółek i związków zawodowych jest to, jak te kopalnie i jak nowa Kompania będzie funkcjonować - dodał Dominik Kolorz.

Uczestnikom akcji protestacyjnych w obronie kopalń oraz wszystkim tym, którzy wspierali górnicze protesty podziękował po zakończeniu rozmów również Jarosław Grzesik szef górniczej Solidarności. - To jest nasze wspólne zwycięstwo. Bez tego wysiłku nie byłoby gwarancji pracy, nie byłoby gwarancji tego, że w Bytomiu, Zabrze, Gliwicach, Brzeszczach i Rudzie Śląskiej będą funkcjonowały kopalnie, w których będą pracowali górnicy, pracownicy przeróbki i pracownicy powierzchni - mówił Jarosław Grzesik.

- Uchroniliśmy Kompanię Węglową przed straszną rzeczą: przed upadłością. To było możliwe tylko dlatego, że od początku zarówno jedna, jak i druga strona wierzyła, że to co znajdzie się w porozumieniu, będzie służyło ochronie miejsc

pracy i dobrej przyszłości górnictwa - powiedziała premier Ewa Kopacz po podpisaniu porozumienia.

Szefowa rządu podkreśliła, że podpisane dzisiaj porozumienie, to początek długofalowego procesu naprawy polskiego górnictwa. - Górnictwo oparte na zdrowych zasadach ekonomicznych dzisiaj nie tylko zabezpieczy miejsca pracy, ale również spowoduje, że we wszystkich polskich domach będzie istniało przeświadczenie, że oparta na polskim węglu energetyka również będzie stabilna - podkreśliła Ewa Kopacz.

Przewodniczący podkreślił, że przed związkami zawodowymi i rządem stoi jeszcze zadanie uzgodnienia programu dla całego górnictwa, bo w trudnej sytuacji znajdują się zarówno Katowicki Holding Węglowy, jak i Ja-

strzebska Spółka Węglowa. - Najistotniejsze w dzisiejszym porozumieniu, z punktu widzenia przyszłości jest wreszcie docelowe połączenie kapitałowe górnictwa z energetyką. Domagaliśmy się tego od dekady. W tej chwili ten biznes będzie biznesem jednym i, mam nadzieję, zabezpieczy interesy energetyczne Polski, a równocześnie zabezpieczy pracowników i mieszkańców Śląska - podkreślił Dominik Kolorz. Dodał, że ważnym elementem porozumienia jest też program dla Śląska. - To pomysł zbieżny z naszym projektem kontraktu regionalnego dla Śląska - zaznaczył przewodniczący.

Szefowie regionalnych i branżowych NSZZ Solidarność, tworzących krajowy sztab protestacyjny ogłosił pogotowie strajkowe w całej Polsce, aby wesprzeć górników sprzeciwiających się rządowemu planowi likwidacji kopalń. Taka decyzja zapadła 16 stycznia podczas posiedzenia krajowego sztabu w siedzibie śląsko-dąbrowskiej Solidarności w Katowicach.

Oflagowane zostaną wszystkie siedziby Solidarności w całym kraju. Od dziś wszystkie branże, cała Solidarność w Polsce pozostaje w pogotowiu strajkowym. Gdy tylko MKPS zdecyduje, że konieczna jest pomoc struktur krajowych związku, to natychmiast będziemy w gotowości. Mamy przygotowany scenariusz, ale w 50 proc. o powodzeniu naszych akcji zdecydować będzie element zaskoczenia - poinformował Piotr Duda, przewodni-

czący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Wszystkie działania NSZZ Solidarność na terenie całego kraju uzależnione będą od decyzji Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i przebiegu negocjacji pomiędzy reprezentantami MKPS a stroną rządową.

DI <http://www.solidarnosc Katowice.pl/>

Miedziowi solidarni z Górnym Śląskiem

Stanowisko Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” z dnia 13 stycznia 2015 roku, w sprawie zaplanowanej przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej likwidacji kopalni węgla kamiennego w Regionie Śląsko-Dąbrowskim

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” zgłasza kategorię sprzeciwu wobec zaplanowanej i rozpoczętej likwidacji, strategicznej gałęzi przemysłu, jaką jest dla Polski górnictwo węgla kamiennego.

Protestujemy przeciwko obłąkańczej polityce obecnej władzy polegającej na niszczeniu wszystkiego co jest polskie i ma jeszcze jakąś wartość. Sprzeciwiamy się sposobowi decydowania o problemach społeczno-gospodarczych bez wcześniejszych uzgodnień z reprezentatywnymi związkami zawodowymi.

Całkowitą odpowiedzialność za obecną, katastrofalną kondycję górnictwa węglowego, w szczególności w kopalniach Kompanii Węglowej, ponoszą prezesi i zarządy spółek osadzonych z klucza partyjnego koalicji rządzącej.

Nakładane przez Rząd RP daniny, w postaci podatków drenujących budżety kopalń, są celową polityką osłabiania ich kondycji, z zamiarem późniejszej likwidacji i docelowo prywatyzacji.

W świetle powyższego mamy także uzasadnione obawy co do losów górnictwa miedziowego w Polsce. Nałożony dodatkowy podatek od miedzi i srebra, specjalnie dla jednego przedsiębiorstwa wydobywającego rudę miedzi, doprowadzi również KGHM Polska Miedź S.A. do likwidacji.

Oczekujemy natychmiastowego odstąpienia Rządu RP od wszystkich działań szkodzących gospodarce, pracownikom i obywatelom RP.

Wszystkim Górnikom, ich Rodzinom i Społeczności Regionu Śląsko-Dąbrowskiego dotkniętych utratą miejsc pracy, życzymy wytrwałości i determinacji w słusznej walce o podstawowe prawo do życia.

Szczęść Boże
Józef Czyczerski przewodniczący
SKGRM NSZZ „Solidarność”



Sztab zdecydował o akcjach

Przewodniczący zarządów regionów i sekretariatów branżowych NSZZ „Solidarność”, tworzących krajowy sztab protestacyjny ogłosili na terenie całego kraju pogotowie strajkowe. Obradujący w piątek w Katowicach sztab, przygotował

scenariusz działań wspierających protesty górnicze.

Wszystkie działania krajowej „Solidarności” uzależnione będą od decyzji Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Regionu

Śląsko-Dąbrowskiego i przebiegu negocjacji, który Komitet obecnie prowadzi. Członkowie sztabu przygotowali scenariusze działań. Wszystkie ustalenia sztabu są poufne i będą ujawniane bezpośrednio przed ich podjęciem.

DI





Członkowie organizacji NSZZ „Solidarność” w: Legnickiej Bibliotece Publicznej, Winkelmannie Sp. z o. o. w Legnicy, Urzędzie Miejskim w Głogowie, FUM Chofum S.A. w Chocianowie i VWMP Sp. z o. o. w Polkowicach, w dniach 2-5 grudnia br. wzięli udział w szkoleniu Lider dialogu autonomicznego – część 1. Warsztaty dotyczyły organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzfirmowego. Zajęcia przeprowadzili Ewa Kosiorowska i mecenas Piotr Józwiak z Kancelarii Prawnej Radcy Prawnego Monika Majka.



W dniach 11-12 grudnia br. w Legnicy odbyło się szkolenie Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku, podczas którego członkowie Solidarności z organizacji w: Urzędzie Miejskim w Głogowie, oświacie jaworskiej, lubińskiej i Nowej Wsi Grodzkiej, Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, PeBeCe S.A. w Lubinie, Hucie Miedzi Głogów Oddział KGHM Polska Miedź S.A., Hörmanie Sp. z o. o. w Gromadce i Winkelmannie Sp. z o. o. w Legnicy poznali takie zagadnienia jak: sporządzanie planu budżetu oraz sprawozdania finansowego składającego się z: rachunku wyników, bilansu i informacji dodatkowej, a także prowadzenie dokumentacji księgowej. Swoją wiedzę z uczestnikami podzielili Lidia Marszałek - księgowa Regionu i Ewa Kosiorowska.



Rozpoczęły się szkolenia w ramach cyklu „Podstawowe Elementy Zarządzania”. Pierwsza sesja Zarządzanie sobą w czasie odbyła się w dniach 9-10 stycznia br. W projekcie biorą udział przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: Urzędu Miejskiego w Głogowie, WPEC-u w Legnicy S.A., Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy, Winkelmannia Sp. z o. o. w Legnicy, Kuźni Jawor S.A. i oddziałów KGHM Polska Miedź S.A. w: Hucie Miedzi „Głogów”, Hucie Miedzi „Legnica” i Zakładach Wzbogacania Rud w Polkowicach. Podczas zajęć dokonano analizy silnych i słabych stron w zarządzaniu sobą, wskazano działania i narzędzia, które pomagają lepiej zarządzać sobą oraz zaprezentowano kilka technik poprawy skuteczności swojej pracy intelektualnej. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska



Nowa Organizacja NSZZ Solidarność w Regionie

W Głogowie powstała nowa Organizacja Zakładowa NSZZ Solidarność w Miejskim Ośrodku Kultury. Pracownicy, którzy założyli związek wybrali Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ Solidarność w składzie:

○ **Bożena Rudzińska** – przewodnicząca TKZ,

○ **Dorota Drozd** – sekretarz TKZ,
○ **Ewa Kobiałka** – skarbnik TKZ.

Tymczasowa Komisja Zakładowa będzie pełniła swoje obowiązki do czasu wyboru władz statutowych.



Protest Solidarności oświatowej

Związkowcy z Solidarności zrzeszeni w organizacjach zakładowych na terenie Regionu Zagłębie Miedziowe poparli protest ogłoszony przez Radę Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” i oflagowali szkoły.

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wobec braku pozytywnej odpowiedzi ze strony rządu RP na postulat 9% podwyżki w roku 2015 dla pracowników oświaty oraz sfery budżetowej postanowiła zwołać w dniu 9 grudnia 2014 r. przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie Rady powiększone o przedstawicieli środowiska oświatowego.

KSOiW przypomina, że Polska jest w pierwszej dziesiątce krajów, w których nauczyciele pracują największą liczbę godzin lekcyjnych, a nauczyciele polscy należą do najbardziej wykształconych, ale najslabiej opłacanych w UE. Wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi w oświacie należą do najniższych w kraju. Związkowcy podkreślają, że brak podwyżek spowoduje realny spadek wartości wynagrodzenia nauczycieli do poziomu z roku 2007.



95. rocznica powstania PIP

Piotr Wegner zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” reprezentował Region na obchodach 95-lecia powstania Państwowej Inspekcji Pracy.



Wegner odebrał medal okolicznościowy z okazji 95-lecia powstania PIP.

Nowy kierownik oddziału w Lubinie

Bartosz Budziak został zatrudniony na stanowisko kierownika Oddziału Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Biuro oddziału mieści się przy ulicy Marii Skłodowskiej Curie 90 (budynek D-26) w Lubinie i czynne będzie codziennie w godzinach od 8-16.

Dotychczasowy kierownik, Jan Pazdur, przeszedł na emeryturę. Za pracę na rzecz Związku, Jankowi, serdecznie dziękujemy.



Kucharski przewodniczącym Sekcji H-PM

Delegaci Walnego Zebrania Regionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność Hutniczo-Przetwórczej Miedzi przy KGHM Polska Miedź S.A. na piątkowym posiedzeniu odwołali dotychczasowego przewodniczącego Jerzego Czarneckiego, a wybrali Andrzeja Kucharskiego.

Dodatkowo w skład Rady Sekcji H-PM wybrano Krzysztofa Bączka.



Fibich zasłużonym dla kolejnictwa

Kamil Fibich, maszynista, przewodniczący NSZZ „Solidarności” w Kolejach Dolnośląskich został wyróżniony odznaką „Zasłużony dla kolejnictwa”.

Podczas tegorocznych centralnych obchodów Święta Kolejarza (2 grudnia br.) na warszawskim Torwarze dwaj maszyniści Kolei Dolnośląskich zostali odznaczeni medalami resortowymi przyznawanymi za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kolejnictwa i transportu. Wyróżnienia wręczyli im Zbigniew Klepacki podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju oraz Piotr Rachwański prezes Kolei Dolnośląskich.

Wśród odznaczonych znaleźli się pracownicy spółek Grupy PKP m.in. PKP Polskich Linii Kolejowych, PKP Cargo, PKP Intercity, a także Grupy LOTOS, Warszawskiej Kolei Dojazdowej oraz Kolei Dolnośląskich.

Mieczysław Pępkowski, który otrzymał odznaczenie Zasłużony dla transportu Rzeczypospolitej Polskiej, jest maszynistą-instruktorem, pracuje w firmie od 2008 roku. Szkoli młodszych

kolegów oraz współpracuje przy odbiorach naszych pojazdów, jest nieocenionym fachowcem z zakresu ich bezpieczeństwa. Również od samego początku w Kolejach Dolnośląskich pracuje Kamil Fibich, maszynista, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”, który został wyróżniony odznaką Zasłużony dla kolejnictwa. Posiada duże doświadczenie oraz doskonałe przygotowanie zawodowe, dzięki czemu jego bieżące działania bezpośrednio podczas jazdy pozwoliły uniknąć niebezpiecznych sytuacji na szlaku. Panowie pracują w legnic-



kim gnieździe Kolei Dolnośląskich.

Odnaka „Zasłużony dla kolejnictwa” jest wyróżnieniem zawodowym, nadawanym pracownikom kolejnictwa za szczególne osiągnięcia zawodowe bądź za zasługi lub osiągnięcia w dziedzinie rozwoju kolejnic-

stwa, natomiast odznaka „Zasłużony dla transportu RP” może być nadawana pracownikom transportu, którzy szczególnie przyczynili się do osiągnięć i rozwoju tej dziedziny gospodarki narodowej. Odznaczenia są nadawane przez Ministra właściwego do spraw transportu.

Logo KGHM jednak z Polską Miedzią!

Dzięki staraniom członków Rady Nadzorczej z NSZZ Solidarność, związkowców z Solidarności oraz polityków Prawa i Sprawiedliwości nowe logo Spółki nie będzie pozbawione Polskiej Miedzi. Pod wpływem protestów Herbert Wirth zrezygnował ze swojej decyzji - nie spodziewał się aż takiego sprzeciwu - i na posiedzeniu Rady Nadzorczej zaprezentował kolejne, nowe logo ze zmianą w postaci dodania srebrnych słów „POLSKA MIEDŹ” pod miedzianym napisem „KGHM”.

Szkoda jedynie wyrzuconych pieniędzy w błoto. Zarząd spółki wynajął firmę, która za 2 mln zł(!) przeprowadziła audyt, z którego popłynęły „jednoznaczne” wnioski o konieczności skrócenia nazwy do czterech

liter. My nie wstydzimy się swoich tradycji i polskości zakładu pracy.

KGHM Polska Miedź S.A. jest rozpoznawalną na świecie marką i skracanie nazwy to zwyczajna głupota i marnowanie pieniędzy.



Co ciekawe z wypowiedzi medialnych rzecznika KGHM można się dowiedzieć, że logo Spółki będą dwa.

Rzeczono sam proces zmiany logo jeszcze trwa i będą funkcjonować dwa logo z treścią: „KGHM Polska

Miedź” i samo „KGHM”. Ma powstać Księga Identyfikacji Wizualnej (???), która będzie precyzowała kryteria ich stosowania.

- Jeżeli rzecznik mówi prawdę oznacza to, że Prezes Wirth okłamał Radę Nadzorczą, ponieważ na posiedzeniu nie było mowy o istnieniu dwóch log. Należy więc zadać pytanie, kto mówi prawdę: Dariusz Wyborski w mediach czy

Herbert Wirth na posiedzeniu Rady Nadzorczej? - pyta retorycznie Józef Czyczerski członek Rady Nadzorczej KGHM z wyboru załogi i Przewodniczący SKGRM NSZZ Solidarność

Napis przy hucie pojawia się i znika. Związkowcy kpią

Niezły ubaw mają z montażu nowego napisu przy wjeździe na teren zakładu pracownicy Huty Miedzi Legnica. Najpierw zapomniano o literce K, potem błędna nazwa z rusztowania zniknęła.

Mieczysław KrzywyTuż przed świętami zarząd KGHM Polska Miedź uległ presji Solidarności i postanowił pozostawić w oficjalnej nazwie i logo „Polską Miedź”. Kilka dni temu przed Huta Miedzi Legnica zabrano się więc do montażu nowego napisu.

Operacja okazała się zbyt skomplikowana. - We wtorek na rusztowaniu pojawił się napis „GHM. KGHM Polska Miedź SA. Oddział Huta Miedzi Legnica”. Gdzieś zgubiła się literka „K”! Chyba jej nie znaleziono, bo w środę cały napis został zdemontowany - śmieje się przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Huty Miedzi Legnica Mieczysław Krzywy.

Napis ma być montowany ponownie. Udało nam się ustalić, że tym razem KGHM nie zostanie pozbawiony pierwszej litery.



Referendum strajkowe w PKP Cargo

Do 28 stycznia trwać będzie referendum w PKP Cargo. W poszczególnych zakładach spółki powołano komitety protestacyjne. Referendum jest konsekwencją fiaska dotychczasowych rozmów kolejarzów z zarządem spółki w ramach trwającego od końca października sporu zbiorowego.

Marek Podskalny - Nasz zakład obejmuje bardzo duży obszar, a więc głosowanie zajmie trochę czasu. Musimy zapewnić wszystkim pracownikom możliwość wzięcia udziału w referendum - mówi Ryszard Lach przewodniczący Solidarności w Śląskim Zakładzie PKP Cargo. - Powołaliśmy oddziałowe komisje referendalne. W niektórych miejscach referendum już trwa, w innych drukowane są listy obecności i pozostałe dokumenty niezbędne do przeprowadzenia głosowania - dodaje Jerzy Sośnierz, szef Solidarności działającej w Południowym Zakładzie PKP Cargo.

W referendum pracownicy towarowego przewoźnika kolejowego odpowiadają na 6 pytań związanych z postulatami zgłoszonymi przez związki zawodowe w ramach sporu zbiorowego z pracodawcą. - Domagamy się m.in. bonusu rocznego z okazji Święta Kolejarza w wysokości 850 zł. Tylko w tym roku PKP Cargo wypłaciło 137,5 mln dywidendy. Skoro spółka przynosi zyski, stać ją na nagrodę dla pracowników - mówi Marek Podskalny (na zdjęciu), przewodniczący Sekcji Zawodowej NSZZ Solidarność PKP Cargo.

www.solidarnosckatowice.pl

Regionalne spotkanie opłatkowe

Ponad stu związkowców uczestniczyło w corocznym spotkaniu opłatkowym. Ludzie Solidarności spotkali się w Restauracji Parnasik w Legnicy. Spotkanie swoją obecnością zaszczytili między innymi: ksiądz Wiesław Migdał, ksiądz Ryszard Wołowski, ksiądz Marian Kopko, ksiądz Grzegorz Ropiak, a także zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Jerzy Jaworski.

Na wstępie przewodniczący Bogdan Orłowski powitał wszystkich zebranych i podziękował związkowcom za pracę w mijającym roku na rzecz NSZZ „Solidarność”. Następnie głos zabrał Jerzy Jaworski, który podkreślił wielką rolę szeregowych związkowców w „walce” z pracodawcami i rządem dla dobra pracowników. Na zakończenie w imieniu przewodniczącego KK Piotra Dudy złożył życzenia świąteczne

i noworoczne. Ksiądz Ryszard Wołowski odmówił modlitwę i pobłogosławił opłatki, którymi podzielił się związkowcy. A r t y - stycznie spotkanie „ubarwił” Beny Band grając kolędy oraz standardy jazzowe.



Płaca minimalna wzrośnie, ale mogło być lepiej

W 2015 roku płaca minimalna wzrośnie do 1750 zł. Wzrosną też kary za mobbing, nierówne traktowanie, błędy w podatkach i brak aktualnego ubezpieczenia OC pojazdu. Z 1750 zł pracownicy dostaną tylko 1286,16 zł na rękę – reszta zasili ZUS, NFZ i urząd skarbowy.

Podwyżka nie pociąga za sobą konieczności zmiany umowy o pracę. – Wzrost płacy minimalnej następuje z mocy prawa, automatycznie podnosi więc wynagrodzenia pracowników z najniższymi uposażeniami. Nie ma więc potrzeby zmieniania ich umów o pracę – tłumaczy „Rzeczpospolitej” Grzegorz Ruszczyk, radca prawny z kancelarii Raczkowski i Wspólnicy.

Ministerstwo Pracy szacuje, że obecnie nawet co dziesiąty pracownik odprowadza składki do ZUS od minimalnego wynagrodzenia. Podwyżka sprawi, że do ZUS wpłyną wyższe składki na przyszłe emerytury tych osób.

Szefowie trzech największych centrali związkowych (NSZZ „Solidarność”, OPZZ, Forum ZZ) złożyli inną propozycję wysokości najniższego wynagrodzenia – wzrost płacy minimalnej nie powinien być niższy niż o 7%, w tym wypadku minimalne wynagrodzenie wyniosłoby zatem 1797 zł – a więc o 47 zł więcej, niż zaoferował rząd. Związki argumentowały swoją propozycję wyższym niż przewidywany poziomem wzrostu gospodarczego oraz wskaźnikiem PKB, który wyniósł więcej niż 3%. www.solidarnosc.gda.pl

Rok Jana Pawła II

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu RP w dniach 3-5.12 b r . przyjęto uchwałę o ustanowieniu roku 2015 Rokiem Jana Pawła II. Decyzję przyjęto niemal jednogłośnie, przy zaledwie 4 przeciwnych i 5 wstrzymujących się.



świadczeniem wiary dla milionów ludzi na całym świecie. Bolesne odejście Papieża, naszego Rodaka do „Domu Ojca” zjednoczyło wszystkich Polaków bez względu na wyznanie czy posiadane poglądy.

W uchwale m.in. czytamy: „W dniu 2 kwietnia 2015 roku będziemy przeżywać dziesiątą rocznicę śmierci Wielkiego Polaka Karola Wojtyły, Ojca Świętego Jana Pawła II. Jego olbrzymie zasługi i zaangażowanie w drogę do wolności naszej Ojczyzny oraz ogromny wkład w propagowanie uniwersalnego przesłania o godności i prawach człowieka na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Jego życie było

(...) Niech słowa wypowiedziane przed trzydziestoma laty, przez Jana Pawła II na Jasnej Górze: „Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje, to imię nas wszystkich kształtuje”, będą dla nas drogowskazem i zawołaniem do wspólnej pracy na rzecz Naszej Ojczyzny”.

Pochodzę z Polski i pracuję w Niemczech. Czy istnieje płaca minimalna dla mnie? Jestem zatrudniony jako pomoc domowa w prywatnym gospodarstwie domowym. Czy obowiązuje mnie płaca minimalna? To tylko przykładowe dwa z wielu pytań, na które odpowiedzi udziela ulotka informacyjna rozdawana polskim pracownikom w Niemczech. Broszurka będzie rozdawana m.in 11 stycznia kierowcom przy autostradzie A4 .

Od dnia 1 stycznia 2015 r. w Niemczech obowiązuje ustawowa płaca minimalna w wysokości 8,50 euro za godzinę. Aby pracownicy z Polski i Czech byli poinformowani o swoich prawach, DGB Region Saksonia w ramach EURES-TriRegio wydała broszurę w języki polskim, niemieckim i czeskim. Ulotki zawierają informację o minimalnym wynagrodzeniu należnym pracownikom w poszczególnych grupach zawodowych, oraz informują o innych prawach pracowniczych obowiązujących w Niemczech.

- Płaca minimalna obowiązuje w Niemczech wszystkich zatrudnionych, niezależnie od tego, skąd pochodzą – tłumaczy wiceprzewodniczący DGB Saksonia, Markus Schlimbach. – Ale oczywiście istnieją reguły, które muszą znać także polscy i czeski pracownicy. Na przykład jest kilka branż z rozbieżnymi regulacjami, jak praca tymczasowa, budownictwo czy branża opieki. I oczywiście ważne jest, by w przypadku płacy godzinowej dokładnie zapisywać czas pracy. Takie wskazówki znaleźć można w broszurach, a dla nas ważne jest, by pracownicy z Polski i Czech nie byli gorzej traktowani – wyjaśnia.

- Musimy informować polskich pracowników dojeżdżających do pracy do Niemiec na temat ich praw, aby nie zarabiali mniej, niż im przysługuje. Tylko ten, kto zna swoje prawa, może domagać się ich przestrzegania – dodaje przewodniczący Regionu Jeleniogórskiego NSZZ „Solidarność”, Franciszek Kopeć.

W związku wydaniem ulotek Region Jeleniogórski NSZZ Solidarność i Przedstawiciele niemieckiej centrali związkowej DGB Saksonia organizują wspólnie akcję informacyjną adresowaną do obywateli polskich, pracujących na terenie Niemiec, w tym do kierowców firm polskich przewożących towary w Niemczech.

Akcja informacyjna odbędzie się 11 stycznia 2015 roku (niedziela) w godzinach od 15:00 – 17:00, przy autostradzie A4, na terenie Polski, na ostatnim miejscu obsługi podróżnych przed granicą, w pobliżu Żarskiej Wsi (ok. 4 km przed granicą na A4, pas w kierunku Jędrzychowic).

Broszurę w formie drukowanej można zamówić w DGB Region Saksonia anna.bernstorff@dgb.de lub w biurach regionalnych DGB.

Broszura w formie elektronicznej znajduje się tu.

10 rocznica śmierci Kuriera z Warszawy

20 stycznia minęła 10 rocznica śmierci legendarnego Kuriera z Warszawa Jana Nowaka Jeziorańskiego.

Legnicki epizod Redaktora

Dolny Śląsk był dla Jana Nowaka Jeziorańskiego krainą zaczarowaną. Odkrył go późno. Zdążył poznać tylko Wrocław. Kiedy w październiku 2002 roku przyjechał po raz pierwszy do Legnicy powiedział, że oto spełnia się jego kolejne marzenie. Legnica, miasto gdzie ponad cztery dziesięciolecia stacjonowali Rosjanie fascynowała go szczególnie. Przyjechał prywatnie, nie chciał rozgłosu. Mimo dziewięćdziesięciu lat i problemów z samodzielnym poruszaniem się chciał zobaczyć jak najwięcej. Wszystko go interesowało, o wszystko dopytywał. Chłonał każde słowo. Tym nas ujął. Kiedy dowiedziałem się o jego wizycie w mieście i zostałem zaproszony, żeby go oprowadzić szykowałem się na spotkanie z człowiekiem legendą. Miałem tremę, bo wydawało mi się, że nie jestem w stanie powiedzieć mu nic ciekawego, nic czego nie wiedziałby wcześniej. Bardziej liczyłem na to że to ja posłucham fascynujących opowieści. Stało



się inaczej. Okazało się, że mimo wieku, doświadczeń i ogromnej wiedzy zachował w sobie ciekawość dziecka, które dopiero poznaje świat. Chce dotknąć, żeby zrozumieć. Z nim było podobnie. Pojechaliśmy do dzielnicy, którą legniczanie nazywają Kwadratem. Kiedyś była to wyłączona część miasta, w której swoją siedzibę miało dowództwo Północnej Grypy Wojsk Armii Radzieckiej. Przy kawie w byłej siedzibie dowódcy tych wojsk wypytywał o nasze życie w mieście, które jak żadne inne w Pol-

sce nie odczuwało dominację wielkiego brata. Tam opowiadał o kulisach światowej polityki, która dla nas w Legnicy miała wymiar szczególny.

Dziś wszyscy przypominają jak wielkim autorytetem w świecie cieszył się Jan Nowak Jeziorański. Dla mnie jego autorytet miał jeszcze inny wymiar. Kiedy spacerowaliśmy po legnickim Rynku przypadkowi przechodnie przystawali tylko po to, żeby uściśnąć mu rękę. Byli wśród nich ludzie starsi, ale była też grupa nastolatków. To chyba największy dowód uznania jaki może spotkać człowieka.

Zafascynowany Legnicą zdążył odwiedzić miasto jeszcze tylko raz.

Artur Guzicki

Nie żyje ks. prałat Zbigniew Tracz

Ks. prałat Zbigniew Tracz zmarł 12 stycznia 2015 r. około godziny 17.30. Miał 59 lat, w tym 33 lata kapłaństwa. Zbigniew Tracz urodził się w Oławie 1956 r. Ukończył wrocławskie Wyższe Seminarium Duchowne i przyjął święcenia kapłańskie w 1982 r. Jako wikariusz pracował w Bolesławcu Śl., następnie we wrocławskich parafiach jako duszpasterz osób niepełnosprawnych, a także jako kapelan szpitalny, więzienny i wojskowy w stopniu kapitana. W 1993 r. został mianowany proboszczem parafii pw. św. Józefa w Kwietnikach.



Obok pracy duszpasterskiej zajmował się remontami zabytkowych kościołów w Kwietnikach i Pogwizdowie. Uhonorowany został tytułem kanonika, a potem medalem „Zasłużony dla Kultury Województwa Legnickiego”.

W 1998 r. został mianowany proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego na Przyszczy w Jaworze, gdzie rozpoczął nowy okres pracy dla Kościoła i miasta Jawora. Za owocną pracę duszpasterską biskup legnicki Tadeusz Rybak nadał ks. Traczowi tytuł prałata. Ksiądz Proboszcz otrzymał również tytuł Honorowego Obywatela Jawora. Rada Miejska chciała w ten sposób uhonorować troskę ks. Tracza o lokalną społeczność. Ks. Zbigniew był głównym organizatorem letniego wypoczynku dla dzieci. Był też organizatorem wielu imprez charytatywnych. Współpracował z przedsiębiorcami na terenie miasta i powiatu, od których udawało mu się pozyskać cenne nagrody do loterii fantowych. Z jego inicjatywy przy parafii powstał zespół muzyczny, grupa teatralna, chór parafialny i grupy sportowe.

Ksiądz Zbigniew Tracz był przyjacielem jaworskiej Solidarności i środowisk prawniczych.

Nie żyje Jerzy Lewicki z Głogowa

W piątek w wieku 62 lat zmarł Jerzy Lewicki, działacz Solidarności w Hucie Miedzi Głogów, wiceprezydent Głogowa w pierwszej połowie lat 90-tych. Pożegnanie i kremacja J. Lewickiego odbędzie się w najbliższy poniedziałek o godzinie 12:00 w budynku przy ul. Sikorskiego 64c. We wtorek 13 stycznia o 13:00 w Dzierżoniowie odbędzie się pogrzeb.

Jerzy Lewicki, ur. 21 IV 1953 w Dzierżoniowie. Ukończył Technikum Radiotechniczne tamże (1973).



1971-1973 w ZMS, 1976-1979 przewodniczący organizacji wydziałowej ZSMP w HM Głogów, 1973-1980 członek ZZ Hutników. 1973-1974 pracownik Zakład Radiowych Diora tamże, 1974-1982 brygadzysta pracowni elektronicznej w Hucie Miedzi Głogów w Żukowicach KGHM w Lubinie. W VI 1980 uczestnik, mediator 3-dniowego strajku na Wydz. Metalurgicznym HM Głogów II. W VIII 1980 współorganizator strajku w HM Głogów, od 29 VIII członek Międzywydziałowego KS, 30 VIII członek delegacji hutników HM Głogów, HM Legnica negocjujących w Ministerstwie Hutnictwa ws. 177 postulatów zgłoszonych przez pracowników; od IX 1980 w „S”, wiceprzewodniczący

Komitetu Założycielskiego w HM Głogów, następnie wiceprzewodniczący, od II 1981 przewodniczący KZ; IX-XII 1980 członek MKZ w Głogowie, od 17 XII 1980 Komisji Rewizyjnej Międzyzakładowej Komisji Robotniczej tamże.

14-18 XII 1981 współorganizator, przewodniczący Zakładowego KS w HM Głogów; 19 XII 1981 aresztowany, przetrzymywany w KM MO w Głogowie, następnie AS we Wrocławiu, 21 I 1982 skazany (wraz z Jerzym Jurkiewiczem, Januszem Paszkiewiczem, Jerzym Skibińskim, Józefem Sławińskim, Mieczysławem Gajewskim i Bogdanem Kazimierzem Przybylskim) wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy na karę 2 lat więzienia w zawieszaniu na 4 lata, następnie zwolniony, 23 IV 1982 wyrokiem Sądu Najwyższego w Warszawie karę zmieniono na 1 rok więzienia bez

zawieszania; z powodu leczenia szpitalnego kary nie odbył. Od 1982 kolporter prasy podziemnej, m.in.: „Biuletynu Dolnośląskiego”, „Solidarności Walczącej” w Głogowie. 1983-1984 prace dorywcze, 1985-1988 technik elektronik w Unitra Serwis w Głogowie.

1989-1990 członek KO „S” tamże. 1990-1994 radny Miasta Głogowa, 1990-1995 wiceprezydent Miasta. 1991-1999 członek PChD. Od 2000 prezes Zarządu Towarzystwa Gospodarczego w Głogowie. Absolwent Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (2006 licencjat).

Do 14 VIII 1985 rozpracowywany przez p. V RUSW w Głogowie w ramach SO krypt. Kolumna-G.

Źródło: Encyklopedia Solidarności

Uroczyste orszaki w święto Trzech Króli

W Regionie orszaki wyruszyły: w Legnicy, Lubinie, Polkowicach, Głogowie, Prochowicach, Chocianowie i Ścinawie. Orszak Trzech Króli (3) Główny orszak wyruszył w Legnicy, ale najliczniejszy był w Lubinie.



Tak, jak w wielu polskich miastach we wtorek ulicami Legnicy przeszedł Orszak Trzech Króli. Tak, jak w minionych latach mimo chłodu, cieszył się sporym powodzeniem. W tym roku ulicami Najświętszej Marii Panny, Zamkową, Nową, Partyzantów, Rycerską, Rynkiem, św. Jana i Ojców Zbigniewa i Michała maszerowało pra-

wie dwa tysiące wiernych. W tym wiele rodzin.

Zgodnie z legnicką tradycją, orszak przerywany był scenkami o charakterze religijnym. Zostały one zaprezentowane przy kościele mariackim, na wzgórzu zamkowym, w Rynku i kościele św. Jana.

Orszak poprzedziła uroczysta msza w katedrze, którą odprawił biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski.

W orszakach uczestniczyła liczna grupa związkowców.



Kuria ma poradnię. „Odpowiedź na kryzys rodziny”

Biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski oficjalnie otworzył Poradnię Rodzinną im. św. Jana Pawła II. Placówka mieszcząca się przy Legnickiej Kurii Biskupiej działalność rozpocznie na początku nowego roku.

- Papież Franciszek powiedział, że kościół to szpital polowy dla ludzi zgnębionych i utrudzonych. Taką też funkcję widzę dla poradni. Jest ona w pewnym sensie odpowiedzią kościoła na kryzys współczesnej rodziny – mówi jej dyrek-

tor ksiądz Bogusław Wolański. Poradnia mieści się w gmachu seminarium duchownego przy ul. Kościuszki. Od 5 stycznia będzie w niej można otrzymać nieodpłatną pomoc m.in. terapeutów, psychologów, mediatorów i lekarzy.

Siedzibę poradni w piątek poświęcił biskup Zbigniew Kiernikowski. Ordynariusz legnickiej diecezji nie zostawia żadnych wątpliwości, co do swoich oczekiwań wobec charakteru placówki.

- Socjalny aspekt działalności poradni jest niezbędny, ale

nie może ona być kolejną placówką społeczno – kulturalną. Ona musi sięgać głębiej. Ma uzdrawiać rodziny, służyć chrześcijańskiej wizji życia, uczyć życia nie dla siebie, tylko dla innych – mówi biskup Kiernikowski.

Diecezjalna poradnia będzie ściśle współpracować z NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego oraz Starostwem Powiatowym. Stąd też obecność na piątkowej uroczystości przewodniczącego Bogdana Orłowskiego i starosty Janiny Mazur.



Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, 59-220 Legnica, ul. Fryderyka Skarbka 9, tel. (076) 72-10-878, 72-10-888, 72-10-898, e-mail: legnica@solidarnosc.org.pl, Redaguje zespół. Zdjęcia: Wojciech Obremski,



Biesiada piwna Solidarności Volkswagena

W piwnej biesiadzie uczestniczyło ponad 300 związkowców z Solidarności Volkswagena oraz gości. Zarząd Regionu reprezentowali Bogdan Orłowski, Piotr Wegner i Jacek Dziuba.

